

Teresa GARDOCKA

Dr hab., profesor SWPS Uniwersytetu Humanistycznospołecznego w Warszawie

Klauzula sumienia – głos drugi

Sumienie jest kategorią należącą do pojęć filozoficznych. W sensie prawnym używane jest ono w Konstytucji RP i z tego względu wymaga określenia prawnego.

Na gruncie Konstytucji użyty w art. 53 termin „sumienie” rozumiany jest jako prawo do przekonań, niekoniecznie religijnych, które nie podlegają kontroli ani ocenie, które mogą lecz nie muszą być podzielane przez innych, nie wymaga się również by człowiek musiał je udowadniać w jakikolwiek sposób¹. Kolejny ustęp art. 53 określa bliżej co obejmuje wolność religii, nie ma natomiast w Konstytucji bliższego określenia kategorii sumienia. Trzeba uznać, że nie chodzi o sumienie w rozumieniu religii, a raczej o zwykłe znaczenie tego słowa, co do którego nie pojawiają się większe wątpliwości².

Sumienie jest kategorią indywidualną, odnoszącą się do każdego człowieka i indywidualnie, co znaczy różnie, przez ludzi jest rozumiane – religijnie lub nie, w związku z różnymi poglądami filozoficznymi lub psychologicznymi, albo tylko intuicyjnie. Prawo do wolności sumienia oznacza z reguły wolność w ramach prawa. Wprawdzie prawo nie rządzi ludzkimi sumieniami, ale w dłuższej perspektywie może je kształtować. Natomiast realizacja wolności sumienia może odbywać się w granicach prawa, które chociaż nie zakreśla szczegółowo ram tej wolności, ale określa mniej lub bardziej wyraźnie ramy jej realizacji³. Oznacza to, że w pewnym zakresie indywidualna wolność może być realizowana tylko przez rezygnację z określonej, dopuszczalnej prawem działalności lub realizacji praw obywatela, których indywidualne sumienie nie akceptuje. I tak np. dopuszczony jest prawem klatkowy chów drobiu, przez wielu uważany za okrucieństwo wobec zwierząt, nawet gdy spełnia określone prawem wymagania. Osoba, która tych norm nie akceptuje jako niedostatecznych, może stosować normy wyższe niż wymagane, licząc się oczywiście z utratą konkurencyjności na rynku, albo

¹ Korzystanie ze swobody podejmowania rozmaitych decyzji, w które uwikłane jest sumienie, jest jednak w pełni niezależne tylko do momentu, gdy indywidualna decyzja może dotyczyć praw innych osób lub praw wspólnoty. E. Zielińska tak określa niezgodność działania z sumieniem: „Działanie jest niezgodne z sumieniem wtedy, gdy pozostaje w konflikcie z przekonaniem wyływającym z określonego światopoglądu, wierzeń religijnych czy wyznawanych zasad moralnych”. *Ustawa o zawodzie lekarza i lekarza dentystry. Komentarz*, 2. wydanie, Warszawa 2014, s. 692.

² P. Winczorek, *Wolność wyznaniowa*, „Państwo i Prawo” 2015, nr 4, s. 7 i nast. wyraźnie wskazuje na oderwanie się pojęcia sumienie od religii, wskazując, że wolność ta może wyrażać zarówno wolność opartą na religii, jak i przeciwną religii. Patrz też W. Chańska, *Klauzula sumienia jako wyraz moralnego kompromisu*, „Prawo i Medycyna” 2013, nr 3–4, s. 31 i nast.

³ Prokurator Generalny podczas rozpatrywania skargi konstytucyjnej dotyczącej klauzuli sumienia wyróżnił dwie sfery wolności podlegające ochronie: *forum internum* – absolutne prawo do tworzenia i posiadania własnych opinii i poglądów, oraz *forum externum* – podlegające pewnym ograniczeniom prawo do ich uzewnętrznienia. Patrz uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 października 2015, sygn. K 12/14, nr brzegowy 35 (Dz. U. 2015, poz. 1633).

takiej działalności nie prowadzić, jako że jest niezgodna z jej indywidualnym sumieniem. Innym przykładem mogą być istniejące wymagania programowe co do nauk przyrodniczych w szkołach, a szkoły muszą ten program realizować, zaś nauczyciel, któremu np. ideologicznie przekazywane treści nie odpowiadają, nie powinien działalności w tym zakresie podejmować. Albo też, podejmując ją, liczyć się z określonymi kłopotami. Te przykłady, nie dotyczące kwestii życia ludzkiego, pozwalają zrozumieć samą ideę sprzeciwu sumienia, gdy sprzeciw ten nie dotyka interesów innych osób.

Są jednak sytuacje, w których indywidualne sumienie człowieka może mieć wpływ na możliwość realizacji praw innych członków społeczeństwa.

Prawo stanowione nakłada na obywateli rozmaite prawa i obowiązki i daje im różne uprawnienia. Często obowiązki jednych są odzwierciedleniem praw innych. Tak jest najwyraźniej, gdy chodzi o leczenie, prawo do niego i obowiązek leczenia po stronie lekarzy. Są też obowiązki kolidujące z indywidualnym sumieniem, ale nie jest wyraźny krąg osób, dla których wykonywanie tych obowiązków jest indywidualnie istotne. Można określić je obowiązkami wobec wspólnoty. Tu z kolei najlepszym przykładem jest obowiązek służby wojskowej, któremu w zakresie noszenia broni sprzeciwia się niekiedy indywidualne sumienie osoby, na której ciąży obowiązek.

Na tle tego właśnie konfliktu, po wielu latach walki z obywatelami odmawiającymi szkolenia i służby wojskowej⁴, znalazło się w polskim prawie przyzwolenie na zrealizowanie obowiązku służby Ojczyźnie w postaci służby zastępczej⁵. Prawo to można było zrealizować po wykazaniu, jakie to poglądy lub przekonania nie pozwalają obywatelowi na noszenie broni⁶. Nie wystarczyło proste oświadczenie, że tak jest.

Dziś ta klauzula sumienia straciła na znaczeniu, ponieważ nie odbywa się przymusowy pobór do wojska⁷.

Przy takich sytuacjach pojawia się zwykle pojęcie klauzuli sumienia, o której niektórzy mówią, że prawo do jej wyartykułowania jest przyrodzonym prawem czło-

⁴ W okresie PRL, ale także w II Rzeczypospolitej odmawiający obowiązkowej wówczas służby wojskowej byli pociągani do odpowiedzialności karnej, ostatnio na podstawie ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony RP (art. 224–245), Dz. U. 2017, poz. 1430 (tekst jednolity). Wielu odpowiadało karnie wielokrotnie, byli bowiem wzywani do poboru aż do ukończenia 28. roku życia.

⁵ Art. 85 ust. 3 *Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1977 r.*, Dz. U. 1997, Nr 78, poz. 483.

⁶ Ustawa z dnia 28 listopada 2003 r. o służbie zastępczej, Dz. U. 2003, Nr 223, poz. 2217 – art. 11 ust. 1. Osoba podlegająca kwalifikacji wojskowej, która została, na podstawie przepisów ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej, Dz. U. 2016, poz. 1534, przeznaczona do odbycia zasadniczej służby wojskowej albo przeszkolenia wojskowego, może złożyć wniosek o przeznaczenie jej do służby zastępczej.

Ust. 2. Wniosek, o którym mowa w ust. 1, powinien w szczególności zawierać:

- 1) oświadczenie o wyznawanych przekonaniach religijnych;
- 2) wskazanie w wyznawanej doktrynie religijnej podstawy wyłączonej możliwości odbywania służby wojskowej oraz wykażać rzeczywiste związki z wyznawaną doktryną religijną lub wskazać wyznawane zasady moralne, które pozostają w sprzeczności z obowiązkami żołnierza odbywającego służbę wojskową.

⁷ Patrz rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych oraz Ministra Obrony Narodowej z dnia 26 września 2016 r. (Dz. U. 2016, poz. 1657). Ostatni pobór do wojska miał miejsce w Polsce w 2008 r. Obecnie pobór jest zawieszony i może zostać wznowiony przez Prezydenta RP na wniosek Rady Ministrów.

wieka⁸. Jeżeli bezsprzecznie prawo do postępowania w zgodzie z własnym sumieniem jest w ramach prawa przyrodzonym, ale też gwarantowanym przez Konstytucję, prawem człowieka, to wcale bezpośrednio z tego nie wynika, że przyrodzonym prawem jest prawo do korzystania z klauzuli sumienia w określonych obszarach działalności zawodowej.

Niemniej klauzula sumienia pojawiła się w zapisach ustawowych w związku z zawodami medycznymi⁹. Wyrażną normę zawiera ustawa *o zawodzie lekarza i lekarza dentystry* (art. 39)¹⁰ oraz ustawa *o zawodach pielęgniarki i położnej* (art. 12)¹¹.

Nie czuję się w obowiązku opisywać historii klauzuli sumienia zapisanej w przepisach polskiego prawa ani argumentów przedstawionych w orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego, które zmieniło jej pierwotny zapis w kierunku zwiększenia ochrony wolności sumienia tych osób, które deklarują chęć korzystania z klauzuli sumienia w pracy zawodowej¹². Kwestie te zostały szczegółowo opisane w licznych publikacjach, a także w samym uzasadnieniu orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego¹³.

Artykuł mój ma charakter polemiczny do wielu opracowań naukowych, a także do wypowiedzi o charakterze publicystycznym¹⁴, opowiadających się za niemal nieograniczonym prawem do niewykonywania pewnych zabiegów medycznych ze względu

⁸ Z uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 października 2015 r., sygn. K 12/14, nr brzegowy 131 (Dz. U. 2015, poz. 1633): „Trybunał uznał, że prawo lekarza do powołania się na klauzulę sumienia w obrębie stosunków prawa medycznego wynika nie z art. 39 ustawy o zawodzie lekarza i lekarza dentystry, lecz bezpośrednio z przepisów konstytucyjnych i aktów prawa międzynarodowego. Nie ma zatem podstaw do formułowania odrębnego prawa do »klauzuli sumienia«, a – w konsekwencji – nie ulega wątpliwości, że ustawodawca nie może dowolnie kształtować tego »przywileju« albo go znosić, lecz musi respektować konstytucyjne warunki ustanawiania ograniczeń wolności i praw człowieka i obywatela (art. 30 oraz art. 31 ust. 3 Konstytucji)”.

⁹ Odpowiednie przepisy ustawowe w Polsce dotyczą lekarzy, pielęgniarek i położnych, aptekarzy domagają się wprowadzenia ustawowej klauzuli sumienia.

¹⁰ Ustawa z dnia 5 grudnia 1996 r. *o zawodzie lekarza i lekarza dentystry*, Dz. U. 2017, poz. 125 tekst jednolity zawiera w art. 39 następującą normę: Lekarz może powstrzymać się od wykonania świadczeń zdrowotnych niezgodnych z jego sumieniem, z zastrzeżeniem art. 30, z tym że ma obowiązek wskazać realne możliwości uzyskania tego świadczenia u innego lekarza lub w podmiocie leczniczym oraz uzasadnić i odnotować ten fakt w dokumentacji medycznej. Lekarz wykonujący swój zawód na podstawie stosunku pracy lub w ramach służby ma ponadto obowiązek uprzedniego powiadomienia na piśmie przełożonego. Część tej normy została zakwestionowana w wyroku z dnia 7 października 2015, sygn. K 12/14 (Dz. U. 2015, poz. 1633) pod względem zgodności z Konstytucją RP. Mianowicie część art. 39 (powyżej podkreślony) oraz podstawa obowiązku z art. 30 „w innych przypadkach niecierpiących zwłoki”.

¹¹ Ustawa z dnia 15 lipca 2011 r. *o zawodach pielęgniarki i położnej*, Dz. U. 2016, poz. 1251.

¹² Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 października 2015 r. uznał za regulację niekonstytucyjną tę część art. 39 ustawy o zawodzie lekarza i lekarza dentystry, która zobowiązywała lekarza odmawiającego wykonania świadczenia do wskazania realnej możliwości uzyskania świadczenia u innego lekarza lub w innym podmiocie leczniczym. Trybunał zakwestionował również obowiązek udzielenia świadczenia w innych przypadkach niecierpiących zwłoki, poza przypadkami, gdy zwłoka w udzieleniu świadczenia mogłaby spowodować niebezpieczeństwo utraty życia, ciężkiego uszkodzenia ciała lub ciężkiego rozstroju zdrowia (art. 30 teje ustawy).

¹³ Patrz uzasadnienie wyroku z dnia 7 października 2015, sygn. K 12/14, numery brzegowe od 182, Dz. U. 2015, poz. 1633 oraz zdanie odrębne sędziego T. Biernata.

¹⁴ Patrz np. rozmowa z księdzem Adamem Bonieckim w „Gazecie Lekarskiej” 2017, nr 10, s. 14 i nast.

na sprzeciw sumienia. Ma także charakter polemiczny do charakteru i roli deklaracji religijnych, składanych przez lekarzy i inne osoby pracujące w ochronie zdrowia, o tyle o ile owe deklaracje mogą wpływać na postępowanie lekarzy w stosunku do tych pacjentów, których sumienie jest odmienne od ich własnego¹⁵.

Warto tu zwrócić uwagę na, niebędącą dotychczas przedmiotem analizy prawnej w świetle konstytucyjnie zagwarantowanej wolności sumienia, deklarację wiary lekarzy katolickich i studentów medycyny w przedmiocie płciowości i płodności ludzkiej. Deklaracje zawarte w tym dokumencie mają całkowicie religijny charakter, i mają prawo taki mieć, a ludzie mają prawo upubliczniać takie przekonania. Zdumiewające jest jednak to, że owe w pełni religijne deklaracje odnoszone są wprost do życia zawodowego i zawodowych obowiązków.

Deklaruje się w tym dokumencie, podpisanym przez ponad dwa tysiące pracowników medycznych, w tym lekarzy, między innymi:

- Przyjmuję prawdę, iż płeć człowieka dana przez Boga jest zdeterminowana biologicznie i jest sposobem istnienia osoby ludzkiej. Jest nobilitacją, przywilejem, bo człowiek został wyposażony w narządy, dzięki którym ludzie przez rodzicielstwo stają się „współpracownikami Boga Samego w dziele stworzenia” – powołanie do rodzicielstwa jest planem Bożym i tylko wybrani przez Boga i związani z Nim świętym sakramentem małżeństwa mają prawo używać tych organów, które stanowią sacrum w ciele ludzkim.
- Stwierdzam, że podstawą godności i wolności lekarza katolika jest wyłącznie jego sumienie oświecone Duchem Świętym i nauką Kościoła i ma on prawo działania zgodnie ze swoim sumieniem i etyką lekarską, która uwzględnia prawo sprzeciwu wobec działań niezgodnych z sumieniem.
- Uważam, że – nie narzucając nikomu swoich poglądów, przekonań – lekarze katolicy mają prawo oczekiwać i wymagać szacunku dla swoich poglądów i wolności w wykonywaniu czynności zawodowych zgodnie ze swoim sumieniem.

Deklaracja wyraźnie wskazuje, że odnosi się do takich czynów jak aborcja, anty-koncepcja, sztuczne zapłodnienie, eutanazja, zapłodnienie *in vitro*.

Klauzula sumienia, pozornie uniwersalna, w praktyce polskiej dotyczy tylko zabiegów związanych z prokreacją i płodnością. Prawo polskie nie zalegalizowało eutanazji¹⁶, która mogłaby być zabiegiem medycznym wywołującym sprzeciw sumienia. Dziś nie jest jednak w Polsce legalna, więc ani pacjent nie może się domagać, ani lekarz legalnie wykonać takiej procedury. Dziś więc nie trzeba odwoływać się do sprzeciwu sumienia w tej mierze.

Deklaracja wiary, więc zapewne i klauzula sumienia, dotyczy przy tym procedur medycznych dotyczących płodności w zasadzie odnoszących się do kobiet. Działają przecież, a nawet reklamują zupełnie jawnie swą działalność, gabinety medyczne wykonujące zabiegi wazektomii u mężczyzn, które to zabiegi pozbawiają mężczyzn

¹⁵ W Polsce w 2015 roku wykonano według statystyk Ministerstwa Zdrowia 1044 zabiegi przerwania ciąży dopuszczalne na mocy ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży. Podziemie aborcyjne szacuje się na 50 do 100 tysięcy aborcji.

¹⁶ Eutanazja jest procedurą medyczną legalną w Europie w Belgii i Holandii.

zdolności płodzenia¹⁷. Podejmujący się tych zabiegów lekarze twierdzą, że pozbawienie płodności jest czasowe/odwracalne. Twierdzenie to jest jednak dość wątpliwe, sformułowane, jak się wydaje, przede wszystkim celem uniknięcia zarzutu popełniania przestępstw z art. 155 k.k. Nie ma wokół tych zabiegów żadnej społecznej dyskusji ani żadnego potępienia, zapewne dlatego, że dotyczą mężczyzn. Bez nich jednakże nie byłoby żadnej prokreacji, żadnej ciąży, a ewentualna niepłodność kobiety nie miałaby żadnego znaczenia.

W Polsce w ostatnich latach zastrzeżenie zwane klauzulą sumienia złożyło w swym miejscu pracy w Polsce wielu lekarzy, liczba ich nie jest znana, nikt bowiem nie prowadzi statystyk, nawet nieoficjalnych. Pojawiają się zupełnie nieoficjalne dane w internecie, są to bardzo różne liczby¹⁸. Odmiennie od wykazu pracowników ochrony zdrowia, którzy podpisali Deklarację wiary lekarzy¹⁹, zastrzeżenie co do podejmowania określonych interwencji medycznych, zwane klauzulą sumienia, podpisują z reguły lekarze specjaliści w zakresie ginekologii i położnictwa.

Wśród nich duża grupa lekarzy oświadczyła, że nie będzie wykonywała dozwolonych prawem procedur medycznych w stosunku do żadnego pacjenta, który zgłosił się z takim problemem. Grupa ta, również ze względu na sprzeciw sumienia, zadeklarowała też, że nie będzie informować pacjentów, w jakim ośrodku wykonanie takiej procedury zostałyby im zapewnione. Usankcjonował to wyrok Trybunału Konstytucyjnego. Zgłaszającym się pacjentom sumienie pozwala na skorzystanie z określonej procedury, a co więcej, pozwala im na to prawo. Świadczenia, które pacjenci chcą uzyskać, są przy spełnieniu określonych warunków prawnie dopuszczalne.

Jeżeli akceptujemy klauzulę sumienia deklarowaną przez lekarza, nie ma podstaw do żądania od tej grupy, by wskazywano pacjentowi, gdzie może uzyskać takie świadczenie medyczne. Nie należy to w zasadzie do obowiązków lekarza w żadnej sytuacji, tym bardziej w sytuacji, gdy swój udział w procedurze wykluczają ze względu na sprzeciw sumienia. Nie oznacza to, że pacjent nie ma prawa do uzyskania takiej informacji. Ma prawo. Prawo to zapewnia mu norma konstytucyjna, takiej samej rangi jak ta, z której wywodzi się klauzulę sumienia. Art. 68 Konstytucji ustanawia prawo do ochrony zdrowia. Przysługuje ono każdemu i w Konstytucji jest uszczegółowiona jego treść. Mianowicie, z ustępu 2 artykułu 68 wynika, iż prawo do ochrony zdrowia musi być każdemu zapewnione przez władzę publiczną w postaci równego, niezależnego od sytuacji materialnej osoby, dostępu do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Warunkiem dostępu do określonego świadczenia opieki zdrowotnej jest zupełnie niewątpliwie informacja, gdzie takie świadczenie można uzyskać w konkretnej sytuacji. Z samej już normy konstytucyjnej wynika, że to władza publicz-

¹⁷ Patrz np. Ogłoszenie Centrum Planowania Rodziny Eugeniusz Siwek, ul. Kazachska 5/U1, Warszawa Wilanów lub strona www.wazektomia.com. Na tej stronie wyraźnie wskazuje się, że skutek zabiegu w postaci pozbawienia zdolności płodzenia nie zawsze jest odwracalny.

¹⁸ Lista lekarzy została opublikowana przez przedstawicieli Ogólnopolskiego Strajku Kobiet (artykuł dot. publikacji listy <https://portal.abczdrowie.pl/w-sieci-zostala-opublikowana-lista-lekarzy-ktorzy-podpisali-klauzule-sumienia>). Niestety na dzień dzisiejszy lista ta nie jest już dostępna.

¹⁹ Na liście są przedstawiciele różnych zawodów medycznych. Między innymi poprzez aplikację Sprawdź lekarza można zweryfikować czy konkretny lekarz podpisał Deklarację wiary. Listy takie znajdują się na licznych portalach regionalnych i ogólnopolskich np. lista opublikowana przez Wirtualną Polskę http://i.wp.pl/a/f/pdf/33281/lista_pod.pdf.

na jest zobowiązana do zapewnienia dostępnej dla wszystkich potencjalnych pacjentów informacji, gdzie świadczenie zdrowotne, do którego są uprawnieni, zostanie im zapewnione. Informacja jest bowiem warunkiem uzyskania dostępu do świadczenia.

Jeżeli przyjmujemy, zgodnie z tytułem II rozdziału Konstytucji RP, że obywatel ma prawa i wolności konstytucyjne, to prawo do ochrony zdrowia z samej już nazwy należy do kategorii praw. Państwo ma obowiązek zapewnić możliwość korzystania z wolności i realizacji praw.

Jest to źródło obowiązku państwa w zakresie zapewnienia możliwości skorzystania ze świadczenia, z którego prawo pozwala skorzystać, dopuszczając w określonych warunkach zabiegi medyczne tego rodzaju. Fakt, że lekarze mogą powołać się na klauzulę sumienia zastrzegając, że pewnych czynności medycznych nie będą wykonywać²⁰, nie usprawiedliwia zaniechania państwa w zakresie stworzenia do owych świadczeń dostępu.

Można rozważyć tu kilka alternatywnych dróg. Po pierwsze, można stworzyć obowiązek zapewnienia takich świadczeń w każdym zakładzie medycznym o tego rodzaju profilu, co musiałoby spowodować ograniczenie zatrudnienia lekarzy powołujących się już w momencie zatrudnienia na klauzulę sumienia lub nawet żądanie od zatrudnianych lekarzy, że się nie będą powoływać na klauzulę. Szczególnie to drugie nie wydaje się zgodne z prawem, jako że stanowiłoby żądanie zobowiązania się do rezygnacji z korzystania z uprawnienia ustawowego (skorzystania z klauzuli sumienia), a nawet z konstytucyjnego prawa do wolności sumienia. Pierwsze również zapewne byłoby uznane za dyskryminujące z użyciem wyznania jako kryterium dyskryminacji.

Decyzja, że każdy zakład o określonym profilu byłby zobowiązany do wykonywania wszystkich legalnych zabiegów, pozbawiałaby zakłady lecznicze prowadzone przez instytucje kościelne (wyznaniowe) prawa do działania zgodnego z zasadami swej wiary²¹.

Pomimo wszystkich trudności, państwo ma bezwzględny obowiązek zapewnienia możliwości realizowania wszystkich norm konstytucyjnych, co jest oczywiście najtrudniejsze, gdy wchodzi one ze sobą choćby częściowo w kolizję. Zawsze jednak chodzi o rzeczywistą możliwość skorzystania z prawa gwarantowanego przez Konstytucję przez obie grupy o uprawnieniach będących w konflikcie.

Gdy chodzi o wolności, obowiązkiem państwa jest nieprzeszkadzanie w korzystaniu z gwarantowanych wolności. Dlatego możliwość ograniczenia korzystania z wolności i praw jest wyraźnie limitowana przez samą Konstytucję (art. 31). Możliwość zrealizowania prawa ma zostać zapewniona przez państwo, zaś realizacji wolności ma państwo nie przeszkadzać.

²⁰ Nie jest przy tym prawdą, że „Sprzeciw sumienia ma charakter incydentalny. W określonej, konkretnej sytuacji mogę powiedzieć: ja tego nie zrobię”, jak powiedział Minister Zdrowia Konstanty Radziwiłł („Gazeta Lekarska” 2017, nr 10, s. 46). Wielu lekarzy deklaruje sprzeciw sumienia już w momencie rozpoczynania pracy w szpitalu.

²¹ Nie wydaje się w tym względzie słuszne Stanowisko Komitetu Bioetyki przy Prezydium PAN nr 4/2013 z dnia 12 listopada 2013 r. w sprawie tzw. klauzuli sumienia, które w punkcie 15 wyłącza możliwość odniesienia klauzuli sumienia do całych zakładów leczniczych, bo zakłady nie mają sumienia. Jeżeli m.in. Kościół katolicki ma prawo prowadzić zakłady lecznicze, to nie można nakazywać tym zakładom wykonywania także tych zabiegów, które doktryna Kościoła uważa za zbrodnicze.

Nie przeszkadzając realizacji możliwości powołania się na klauzulę sumienia, która mieści się w konstytucyjnej wolności sumienia, państwo ma obowiązek zapewnić realizację prawa do legalnych świadczeń medycznych wszystkim, którzy chcą z niego skorzystać.

Wszystkie propozycje zmierzające do rozwiązania tego konfliktu są warte rozważenia. Także te, które wobec lekarzy mogą mieć charakter dyskryminujący, jeżeli rozpatrywać je w oderwaniu od praw innych osób. Na przykład limitowane dopuszczanie do specjalizacji, w której pojawiają się najczęściej konflikty między obowiązkiem a sumieniem dla tych lekarzy, którzy powołują się na klauzulę sumienia, rozpoczynając pełnienie obowiązków zawodowych. Dylemat polega na rozważeniu, czy prawa tych lekarzy mogą być uznane za ważniejsze niż prawa określonych osób do realizacji legalnych świadczeń medycznych.

Stanowisko Komitetu Bioetyki przy Prezydium PAN nr 4/2013 z dnia 12 listopada 2013 r. w sprawie tzw. klauzuli sumienia w tej kwestii jest następujące (punkt 6 zdanie 2): „Obowiązkiem państwa jest ponadto zapewnienie każdemu człowiekowi ochrony przed zakusami ze strony innych jednostek i grup, pragnących narzucić mu swoje przekonania światopoglądowe”. Narzucanie przekonań nie polega tu na ich krzewieniu, a na tworzeniu sytuacji konfliktowej z tymi, którzy chcą postępować inaczej, ale równie legalnie.

Jeżeli są już zakłady lecznicze w Polsce, które publikują listy związanych z nimi lekarzy, którzy zadeklarowali korzystanie z klauzuli sumienia²², to oczywiście nie ma przeszkód do publikowania list lekarzy, gotowych do udzielania wszystkich legalnych świadczeń medycznych. I nie jest to dobra wola zakładów leczniczych, a obowiązek po stronie państwa, które w takiej sytuacji nie może milczeć²³.

Streszczenie

Artykuł przedstawia sumienia jako kategorię należącą do pojęć filozoficznych. Zdaniem Autorki, w sensie prawnym używane jest ono w Konstytucji RP i z tego względu wymaga określenia prawnego. Artykuł ten ma charakter polemiczny do wielu opracowań naukowych, a także do wypowiedzi o charakterze publicystycznym, opowiadających się za niemal nieograniczonym prawem do niewykonywania pewnych zabiegów medycznych ze względu na sprzeciw sumienia. Ma także charakter polemiczny do charakteru i roli deklaracji religijnych, składanych przez lekarzy i inne osoby pracujące w ochronie zdrowia, o tyle o ile owe deklaracje mogą wpływać na postępowanie lekarzy w stosunku do tych pacjentów, których sumienie jest odmienne od ich własnego.

Słowa kluczowe: klauzula sumienia, prawo do wolności sumienia, prawa jednostki

²² Patrz strony warszawskiej kliniki BabkaMedica, gdzie w zakładce ginekologdy podane są nazwiska tych pracujących w klinice, którzy zastrzegli korzystanie z Klauzuli sumienia, <http://babkamedica.pl/nasi-lekarze-specjalisci/#filter-ginekologia>.

²³ Patrz uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 października 2015, sygn. K 12/14, numer brzegowy 227, Dz. U. 2015, poz. 1633: „Celowe wydaje się odrębne kontraktowanie owych świadczeń i utrzymywanie przez NFZ aktualnej wiedzy o wykonujących je podmiotach, ponieważ to na organach władzy publicznej, a nie na lekarzach lub nawet na podmiotach leczniczych, spoczywa obowiązek zagwarantowania, że świadczenia finansowane ze środków publicznych będą dostępne na równych zasadach”.

The clause of conscience - the second standpoint**Summary**

The article discusses conscience as a category belonging to philosophical concepts. According to the author, in the legal sense it is used in the Constitution of the Republic of Poland and therefore requires a legal determination. This text is polemical to many scientific studies as well as to journalistic statements that advocate almost unlimited right to not perform certain medical procedures because of conscientious objection. It also has a polemical quality to the nature and role of religious declarations, submitted by doctors and other persons working in health-care, insofar as these declarations may affect the behaviour of physicians in relation to those patients whose conscience is different from their own.

Key words: conscience clause, right to freedom of conscience, individual rights